

**Protokół nr 12/11
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 1.09.2011.**

1. Rozpoczęcie posiedzenia i stwierdzenia quorum.

Przewodnicząca komisji Teresa Purgal na podstawie listy obecności stwierdziła wymagane quorum, otwierając posiedzenie. Lista obecności stanowi zał. Nr 1 do protokołu. Spóźnienie zapowiedział radny Rafał Wolny.

2. Przyjęcie zaproponowanego porządku posiedzenia.

Porządek został przyjęty bez zmian i stanowi zał. Nr 2 do protokołu.

3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia 17.08.2011 r.

Przewodnicząca komisji odczytała protokół z poprzedniego posiedzenia komisji z dnia 17.08.2011 r. , w którym Komisja wprowadziła zmianę w zapisie punktu „zapytania i wolne wniosku” o treści: Burmistrz poinformował o stopniu zaawansowania sprawy ogrodów działkowych.

Za przyjęciem protokołu wraz z wprowadzoną poprawką opowiedziało się 3 radnych.

4. Rozpatrzenie skargi Pana Jacka Kaczmarka na działalność ZOŚ z dnia 11.07.2011.

Przewodnicząca zapoznała komisję z trybem rozpatrywania skarg.

W posiedzeniu uczestniczył Pan Jacek Kaczmarek, kierownik ZOŚ Adam Celiński oraz Marta Włodarczyk – kasjer ZOŚ, zaproszeni na posiedzenie w związku ze skargą.

Przewodnicząca odczytała skargę oraz towarzyszącą jej dokumentację.

Na pytanie Przewodniczącej komisji, skierowane do Pana Kaczmarka, czy chce coś dodać, autor skargi uważa, że skoro trumna ma wymiary 74 x 80, zatem odległość pomiędzy grobami nie jest wystarczająca. Uważa, że odległość od krzyża powinna wynosić 1 m w jedną i drugą stronę + alejka. Złamano dwie zasady moralne. Zdaniem pana Kaczmarka wystające legary wchodzą na drugi grób. Obawia się, że przy kolejnym pochówku grób może się przechylić, gdyż jest to grunt piaszczysty.

Pan Kaczmarek uważa, że legary (grobu p. Agatowskich) przeszkadzają, jednak ich usunięcie usatysfakcjonuje zainteresowanego, jednak zaznaczył, że nie będzie odpowiadał, jeśli w wyniku tych prac grób się przechyli.

Na pytanie Pana Piłata, czy teren pod groby jest formalnie usankcjonowany.

Kierownik ZOŚ poinformował, że miejsce wykupił Pan Kaczmarek 25.05.2011, po śmierci matki. W tym czasie grób Agatowskich już istniał, choć parametry już się nie zgadzały, wykupił miejsce pod grób rodzinny. Jednak wcześniej nikt nie wiedział, że istnieje jakiś problem.

Przewodnicząca odczytała opinię prawną w tym zakresie, zał. nr 3 do protokołu, z której wynikają zasady grobu rodzinnego.

Kierownik ZOŚ wyjaśnił, że nie jest to nowe miejsce pod grób, ale już istniejące, i tak należy do tego podejść.

Pani Marta Włodarczyk, zabierając głos w dyskusji powiedziała, że należy rozpatrywać grób murowany, jednak Pan Kaczmarek nie pochował matki w grobie rodzinnym murowanym.

Na pytanie J. Piłata, czy faktura nie powinna określać, że grób jest rodzinny, Pani Włodarczyk odpowiedziała, że wówczas nie było takiej wiedzy. Miejsce zostało opłacone

dopiero 25.05.2011 r., wcześniej od 1986 r. nie było opłacone, grób mógł ulec likwidacji (na grobie była zawieszona informacja przez ZPŚ, że grób jest przeznaczony do likwidacji ze względu na brak wniesionej opłaty. Jednak nie było odzewu na tę informację).

Komisji podkreśliła konieczność stworzenia elektronicznego programu, stanowiącego wykaz istniejących grobów, gdyż wynika z tego dużo zamieszania.

Kierownika wyjaśnił, że istnieje księga grobów, ale jest ona niekompletna, dlatego zrobiono naklejki na groby.

Pani Marta Włodarczyk dokonała wprowadzenia informując, że odebrała telefon od Pana Kaczmarka ze Szczecina, że na miejscu rodzinnym – PP Podkowa Piotr 1966 i Podkowa Antonina (groby nie były opłacone do tego momentu) chce pochować matkę. Przed wykupieniem miejsca, Pan Kaczmarek oglądał je i wykupił dwa miejsca.

Skoro Pan Kaczmarek oglądał miejsce osobiście, to był świadomy co kupuje – powiedział radny Roman Pawłowski.

Pani Włodarczyk kontynuując swoją wypowiedź, poinformowała, że Pan Kaczmarek powziął informację, że należy opłacić istniejące miejsca przed nowym pochówkiem.

W uzupełnieniu powyższej wypowiedzi Pan Celiński powiedział, że na przedmiotowym miejscu można było jedynie dochować, nie natomiast pochować. Zostały przedłużone jedynie istniejące wcześniej miejsca, na których może być pochowana jedynie rodzina, choć opłacić miejsce może każdy.

Pani Marta Włodarczyk podejmując przerwany wątek powiedziała, że Pan Kaczmarek chciał pochować mamę w innym miejscu, widząc tę sytuację, ale nie było innego miejsca na cmentarzu. Zatem ustalono, że mama Pana Kaczmarka pochowana zostanie na zasadzie tzw. „dochowania”. Ustalono, że zostanie wkopana skrzynia, a pomnik przesunięty o 10 cm, na co wyrażono zgodę - p. Agatowski i P. Kaczmarek.

Tymczasem, Pan Kaczmarek wyraził swoją dezaprobatę wobec faktu, że deski, z których została zrobiona skrzynia, nie zostały zaimpregnowane, a poza tym uważa, że nie zostało dostatecznie dużo miejsce na wykonanie alejki, choć powinna zostać zrobiona.

Zdaniem Kierownika ZOŚ Pana Celińskiego, nie można było inaczej rozwiązać tego problemu, ZOŚ wyszedł naprzeciw zainteresowanemu, ponosząc opłaty za zrobienie skrzyni i wyłożenie polbrukiem w ramach budżetu zakładu. Państwo Agatowscy mają postawiony pomnik, zatem zrobienie skrzyni było jedynym wyjściem w tej sytuacji, było to usankcjonowanie istniejącego stanu, szczególnie, że Pan Kaczmarek wyraził zgodę na dochowanie, a to jest pojęcie inaczej interpretowane.

Na pytanie Radnego Rafała Wolnego, czy byłoby miejsce na grób rodzinny, kierownik odpowiedział, że potrzebne jest miejsce 1:80 pod grób rodzinny.

Na pytanie skierowane do skarżącego, jak można wybrnąć z tej sytuacji, co Jego może zadowolić, Pan Kaczmarek powiedział, że jest w stanie wyrazić zgodę na to, aby legary grobu Pana Agatowskiego zachodziły na legary grobu p. Kaczmarka i odwrotnie.

Kierownik ZOŚ Pan Celiński wypowiadając się w tej sprawie powiedział, że prawdopodobnie tak może być, ale należy to jeszcze wymierzyć i omówić zagadnienia z kamieniarzami.

Pan Kaczmarek wyraził żądanie otrzymania zaświadczenia, że nic się nie stanie w trakcie przeprowadzonych robót, a grób się nie obsunie.

Kierownik ZOŚ zauważył, że im bardziej idzie zainteresowanemu na rękę, tym rośnie Jego postawa roszczeniowa.

Pan Kaczmarek wyartykułował swoje oczekiwania, przystaje na propozycje przy założeniu, że płyty nagrobne na tych legarach będą oddalone od siebie w odległości 5 cm, natomiast legary obu grobów będą się stykały).

Przewodnicząca wyraziła zadowolenie, że dochodzimy do porozumienia, legary będą się stykały, a sprawą wykonawcy będzie, aby grób się nie zasypał. Zwracając się do skarżącego Przewodnicząca powiedziała, że zadaniem komisji jest ocena skargi odnośnie jej zasadności, a wynika z tego, że skarga jest niezasadna, choć osobiście cieszy się, że udało się rozwiązać problem. Poinformowała również skarżącego, że gdyby wyraził taką wolę, może wycofać skargę, jednak jest to decyzja Pana Kaczmarka, komisja natomiast uważa, że sprawa została załatwiona polubownie, i właśnie o to chodzi, aby załatwić problem. Pan Kaczmarek uważa również, że sprawa została załatwiona polubownie, na co przystaje.

Przewodnicząca ogłosiła przerwę. Po przerwie wznowiono posiedzenie komisji.

5. Rozpatrzenie skargi Pana Jana Burzyńskiego z dnia 16.08.2011 r. na działalność Burmistrza.

Przewodnicząca odczytała skargę Radnego Jana Burzyńskiego dotyczącą nieterminowych odpowiedzi na interpelacje. W posiedzeniu komisji uczestniczył zainteresowany Jan Burzyński, który przedstawił komisji swoje dokumenty.

Radny Piłat zabierając głos w dyskusji, powiedział, że należy rozgraniczyć, co jest interpelacją, a co zapytaniem, gdyż sam skarżący, mówiąc o interpelacjach, nazywa je wnioskami mieszkańców. Radny uzasadnił, że intensywność składania interpelacji wiąże się z tym, że mieszkańcy zwracają się do niego z różnymi pytaniami.

Przewodnicząca odczytała interpretację słowa „interpelacja” wg: Wikipedii, Słownika Języka Polskiego, przedłożyła opinię radcy prawnego oraz artykuł ze „Wspólnoty” i odniosła się do statutu.

Radny Rafał Wolny uznał, że zgodnie z zapisem naszego statutu, każde zapytanie radnego jest interpelacją.

Radny Pawłowski uważa, że każde pytanie radnego nie może być interpelacją, zapytanie można skierować do Burmistrza i otrzymać bezpośrednio odpowiedź.

Może w przyszłym statucie należy zapisać, że to radny zaznacza, czy odpowiedź ma być ustna, czy pisemna.

Jan Burzyński wyjaśniając powód składania przez siebie tak dużej ilości interpelacji powiedział, że niejednokrotnie zwraca się z zapytaniem do pracownika, ale niestety, nie uzyskuje odpowiedzi i czuje się trochę lekceważony.

Komisja zapoznała się z wykazem złożonych interpelacji w okresie od 24.05.2011 do 28.06.2011 i poprosiła skarżącego o dołączenie do skargi kserokopii złożonych w tym terminie interpelacji oraz odpowiedzi na nie, w celu zbadania nieterminowości odpowiadania przez Burmistrza na zapytania radnego.

Komisja przerwała rozpatrywanie skargi w związku z tym, że przyszedł Pan Kaczmarek, informując komisję, że legary nie powinny się stykać, tylko należy obciąć legary p. Agatowskiego.

Komisja zajmie się skargą Pana Jana Burzyńskiego na kolejnym posiedzeniu, ustalonym na dzień 7.09.2011 r. o godz. 12.00, w tym czasie zainteresowany przedstawi komisji całą dokumentację obrazującą terminy w jakich otrzymywał odpowiedzi na składane interpelacje .

6. Rozpatrzenie skargi Pana Józefa Szczupakiewicza z dnia 18.08.2011 r. na działalność Burmistrza.

Skarżący Pan Szczupakiewicz uczestniczył, na zaproszenie komisji w posiedzeniu. Odczytano treść skargi. Z treści zażalenia komisja nie rozpatruje akapitu dot. interpelacji Pana Burzyńskiego.

Komisja odczytała pisma – załączniki do złożonego zażalenia.

Pan Szczupakiewicz, jak stwierdził, nie otrzymał odpowiedzi na żadne ze swoich pism. Jeden raz była u niego Straż Miejska oraz był na rozmowie u Sekretarza Pana Henryka Nogali..

Komisja uznała, że istotą skargi jest brak odpowiedzi na dwa pisma (z dnia 2.08.2010 r. oraz 29.11.2011 r.), które Pan Szczupakiewicz wystosował do Burmistrza. Komisja nie rozpatruje spraw wynikających z pism, decyzji itp., jedynie analizuje, czy zaistniała odpowiedź w tym zakresie.

W ocenie Komisji takiej odpowiedzi nie było i rozpatrując sprawę w przedmiocie zasadności lub nie, skarga jest uzasadniona, tymczasem kwestii, czy samochody dobrze parkują, czy nie, nie leży w sferze rozważań komisji. Komisja stoi na stanowisku, iż należy wystosować wniosek do Burmistrza, aby kancelaria prawna poinformowała skarżącego o możliwości załatwienia problemu. Ponieważ problem poruszany w skardze przez zainteresowanego w sprawie parkowania samochodów jest bardzo popularny wśród naszych mieszkańców, należy przedstawić wykładnię prawną w tym zakresie, choć komisja tą sferą skargi się nie zajmuje, wyraża chęć pomocy mieszkańcowi, który zwrócił się do Gminy z problemem.

Zaproszony na posiedzenie komisji Pan Przemysław Wróbel, w zastępstwie Komendanta Eugeniusza Suchłabowicza wyjaśnił, że Pan Oswald nie odpowiedział na pismo Pana Szczupakiewicza, jednak Straż Miejska była na miejscu, zrobiono dokumentację fotograficzną i poinformowano zainteresowanego, że nie ma możliwości ingerowania na terenie prywatnym, pouczono również, że w tej sprawie można jedynie z powództwa cywilnego założyć sprawę.

Na pytanie dlaczego nie udzielono odpowiedzi na pismo, Pan Wróbel odpowiedział, że należy zapytać o to Komendanta. Zacytował również par. 19 Rozporządzenia w temacie miejsc postojowych dla samochodów osobowych.

Komisja będzie wnioskować do Rady Miejskiej o to, aby skarga była zasadna, jednak najpierw chciała wysłuchać Burmistrza na posiedzeniu w dniu 7.09.2011 r.

Komisja ustala, co następuje.

- 1) Komisja ustaliła, że zaproponuje Radzie Miejskiej projekt uchwały w sprawie skargi Jacka Kaczmarka, proponując uznanie jej za niezasadną – za takim stanowiskiem opowiedziały się 3 osoby.
- 2) W sprawie skargi Pana Szczupakiewicza, komisja wypracuje opinię w tej sprawie po wysłucha Burmistrza na kolejnym posiedzeniu,
- 3) W sprawie skargi Jana Burzyńskiego komisja powróci do zagadnienia po uzupełnieniu brakującej dokumentacji przygotowanej przez zainteresowanego..

7. Rozpatrzenie bieżącej korespondencji.

8. Zapytania i wolne wnioski.

9. Zakończenie posiedzenia.

Przewodnicząca zamknęła posiedzenie komisji, ustalając kolejne posiedzenie na dzień 7.09.2011 r. o godz. 12.00.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała :

Mirosława Nurkowska